

opowiada o tych kartach historii, które nie są poza naszym krajem dostatecznie znane: pakcie Ribbentrop-Mołotow, zbrodni katyńskiej, represjach radzieckich wobec ludności cywilnej, Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego; pokazuje zbrodnicze działania niemieckich okupantów – nieporównanie brutalniejsze w Polsce, niż w podbitych krajach Europy Zachodniej. Przywraca właściwe proporcje tragicznej narracji, w której wreszcie pokazany i udokumentowany zostaje nasz, polski punkt widzenia.

Naturalną kolejną rzeczą, jak w przypadku każdego nowo otwartego muzeum dotykającego wciąż bolesnych, zapewne nigdy nie zasklepionych ran, im więcej zwiedzających będzie miało możliwość zapoznać się z wystawą, tym więcej pojawi się na jej temat opinii – w tym także krytycznych. Będzie czas na podjęcie dyskusji i ewentualne uzupełnienia. Żywimy nadzieję, że wszelkie ingerencje i zmiany w wystawie będą dokonywane w sposób odpowiedzialny, z dbałością o prawdę historyczną, z poszanowaniem wielkiego wysiłku i pasji ukochania swojego kraju, który jej powstanie zainspirował, a także czysto ludzkich dóbr osobistych wszystkich jej twórców.

My gdańszczanie, dla których powstanie Muzeum II Wojny Światowej i jej wystawy ma bardzo szczególny wymiar, my, którym przez wieki odmawiano prawa do mienienia się Polakami, bądź których Polskość przez dziesięciolecia komunizmu poddawano w wątpliwość, pragniemy wyrazić głębokie przekonanie, że Muzeum II Wojny Światowej to wielka, prawdziwa chwała Polski i jej nigdy niepodważalnego altruistycznego zaangażowania w sprawę walki o wolny świat. I jako taka powinna służyć Polsce.

Gdańsk, 30 stycznia 2017 r.

Rada Kultury Gdańskiej

i środowiska kulturalne Gdańska

